

BNP Paribas Open 2025. Porażki Huberta Hurkacza oraz pary deblowej Sander Gille/Jan Zieliński

maciej · 10 marca, 2025



Najlepszy obecnie polski tenisista Hubert Hurkacz (22. ATP), rozstawiony w imprezie z numerem 21, na trzeciej rundzie - 1/16 finału - zakończył udział w prestiżowym, uznawanym często za nieoficjalną piątą lewą Wielkiego Szlema, turnieju BNP Paribas Open, rozgrywanym na twardych kortach w Indian Wells (USA, stan Kalifornia). W meczu 1/16 finału przeciwnikiem Hubiego był w poniedziałek wieczorem czasu polskiego najlepszy tenisista australijski Alex de Minaur (10. ATP, turniejowa „dziewiątka”), który zwyciężył zdecydowanie 6:4, 6:0.

Jak można się było spodziewać, podstawą gry obu tenisistów był, przynajmniej w pierwszej fazie zmagania, serwis. W secie otwarcia pierwszy w ogóle break-point wypracował w gemie siódmym Alex de Minaur, który szansę od razu wykorzystał. Był to decydujący moment pierwszej partii meczu, gdyż Hubert Hurkacz straty już nie odrobił, przegrywając trwającą 39 minut pierwszą odsłonę spotkania 4:6. Polak do końca walczył, broniąc się przed porażką, miał nawet w gemie 10 break-point, by doprowadzić w secie do remisu 5:5, lecz od wyniku 40:30 na swoją korzyść przegrał trzy akcje z rzędu i w efekcie cały set.

Druga partia meczu potoczyła się już zdecydowanie pod dyktando Australijczyka, który nie stracił w niej ani jednego gema i po pokonaniu Huberta Hurkacza w godzinę i 14 minut 6:4, 6:0, zameldował się w 1/8 finału turnieju.

Był to trzeci pojedynek Polaka z Australijczykiem. Po raz drugi zwyciężył Alex de Minaur.



Na korcie w Indian Wells ważniejsza była większa regularność Alexa de Minaura. Fot. BNP Paribas Open

Hubert Hurkacz wprowadził nieco lepiej od przeciwnika serwisował – siedem asów i tylko jeden podwójny błąd serwisowy, podczas gdy Alex de Minaur miał dwa asy oraz popełnił trzy podwójne błędy serwisowe, lecz to nie wystarczyło urodzonemu we Wrocławiu tenisistcie do zwycięstwa. Ta statystyka jest zresztą złudna, bo przecież w secie drugim Hubert Hurkacz przy własnym podaniu wygrał zaledwie trzy wymiany, po jednej w każdym z trzech gemów, w których miał do dyspozycji serwis.

Również więcej winnerów – 12 – zagrał Hubert Hurkacz przy tylko siedmiu uderzeniach kończących przeciwnika, przy czym Hubi popełnił aż 21 niewymuszonych błędów, zaś jego przeciwnik zaledwie 10.

Na korcie w Indian Wells ważniejsza była właśnie większa regularność Alexa de Minaura, który w meczu o awans do ćwierćfinału zmierzył się z Argentyńczykiem Francisco Cerundolo (26. ATP). Argentyńczyk w meczu zakończonym przed pojedynkiem Hurkacz – de Minaur, zwyciężył w dwóch setach 6:3, 6:4 niżej notowanego Holendra Botica van de Zandschulpa (85. ATP)

Dodajmy, że w poniedziałkowy wieczór podczas BNP Paribas Open 2025 zaprezentowała się również belgijsko-polska para deblowa Sander Gille/Jan Zieliński, która w 1/16 finału w swoim pierwszym meczu zmierzyła się ostatecznie nie z włoską parą Flavio Cobolli/Lorenzo Musetti, a z duetem hindusko-szwedzkim Yuki Bhambri/Andre Goransson i pożegnała się z turniejem w Indian Wells, mimo zwycięstwa w secie otwarcia, przegrywając 6:3, 6:7(5), 8-10.

	<p>Ośrodek wypoczynkowy Bukowa Ostoja Nakielno</p> <p>Nakielno 51 78-642 Nakielno</p> <p> bukowa.ostoja.nakielno@gmail.com +48 511 519 335 +48 451 000 101</p>	<p>Czytaj Tenis Magazyn</p> <p>— Tenis. Ludzie. Pasja. —</p>
--	--	---

Mecz od początku był bardzo interesujący. W secie otwarcia już w czterech pierwszych gemach doszło do czterech breaków. Sander Gille i Jan Zieliński dwukrotnie przegrywali ze stratą serwisu, ale za każdym razem natychmiast odpowiadali re-breakiem. Kluczowy dla wyniku pierwszego seta meczu okazał się gem ósmy, w którym duet belgijsko-polski raz jeszcze przełamał serwis wywali, „odskakując” na 5:3 i za parę minut

zamknął set otwarcia zwycięstwem 6:3, na sucho wygrywając własny gem serwisowy.

W drugiej partii meczu Sander Gille i Jan Zieliński już w pierwszym gemie zdobyli break, obejmując następnie prowadzenie 2:0, ale po następnych dwóch gemach mieliśmy już remis. Para belgijsko-polska raz jeszcze wyszła na prowadzenie z przewagą breaka (3:2), lecz i teraz nie utrzymała korzystnego wyniku, od razu tracąc podanie na 3:3.

W dalszej fazie seta obie pary utrzymały serwis i ostatecznie do rozstrzygnięcia niezbędny był tie-break.

W decydującej rozgrywce nieco skuteczniejsza była para hindusko-szwedzka, która wygrała tie-break 7:5, i cały set drugi 7:6 (5), więc o zwycięstwie i awansie do 1/8 finału decydował set trzeci, rozgrywany w formule super tie-breaka do 10 zdobytych punktów, a w razie potrzeby, od wyniku 9:9, do dwóch punktów przewagi jednej z par.

Decydującego seta lepiej rozpoczęli Sander Gille i Jan Zieliński, którzy pierwsi zdobyli mini-przełamanie na 2:0, lecz i teraz przewagi nie utrzymali.

Na pierwszych 10 wymian w sześciu punkty zdobywała para odbierająca serwis i w połowie seta mieliśmy remis 5:5. Duet belgijsko-polski, zgodnie z regułą własnego serwisu, wygrywał jeszcze 7:6, ale końcówka należała do pary Yuki Bhambri./Andre Goransson. Na wagę zwycięstwa duetu hindusko-szwedzkiego był mini-break na 9-7, po którym Hindus i Szwed wypracowali dwie z rzędu piłki meczowe i dogonić się już nie pozwolili. Sander Gille i Jan Zieliński, mając do dyspozycji serwis, pierwszą piłkę meczową wprawdzie obronili, ale za chwilę serwowali Yuki Bhambri i Andre Goransson, którzy zdobyli decydujący punkt i po pokonaniu pary Sander Gille/Jan Zieliński 3:6, 7:6 (5), 10-8, zameldowali się w 1/8 finału gry podwójnej mężczyzn BNP Paribas Open 2025.

Mecz trwał dwie godziny i jedną minutę, szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę, ale ostatecznie dalej grać będą Yuki Bhanbri i Andre Goransson, którzy w ogóle nie mieli występować w Indian Wells, a w drabinie zastąpili duet Flavio Cobolli/Lorenzo Musetti.

Sander Gille i Jan Zieliński muszą być rozczarowani, gdyż byli faworytami poniedziałkowego meczu.

Porażki Huberta Hurkacza oraz pary Sander Gille/Jan Zieliński spowodowały, że jedynym przedstawicielem polskiego tenisa w turnieju BNP Paribas Open 2025 jest już broniąca tytułu w grze pojedynczej kobiet Iga Świątek.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bnp-paribas-open-2025-porazki-huberta-hurkacza-oraz-pary-deblowej-sander-gille-jan-zielinski/>